

Sygn. akt V KK 348/21

POSTANOWIENIE

Dnia 4 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 4 sierpnia 2021r.
sprawy **D. P.**
skazanego za czyn z art. 258§1 k.k. i inne
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 5 listopada 2020r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego w części wyrok Sądu Okręgowego w S.
z dnia 1 października 2019r., sygn. akt III K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Lektura uzasadnienia Sądu Apelacyjnego nie potwierdza pierwszego z zarzutów kasacji, w którym wskazano na przeprowadzenie powierzchownej i niepełnej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu apelacji dotyczącego dokonania

przez Sąd I instancji dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Odwoławczy w obszernym uzasadnieniu (pkt 3.6, str. 21-25) odniósł się do wszystkich podniesionych w uzasadnieniu apelacji okoliczności i uczynił to w sposób rzeczowy i wyczerpujący.

Odwołanie się przez Sąd przy omówieniu zarzutów obrońcy D. P. do uprzednio poczynionych rozważań, w których wykazywał prawidłowość dokonanej przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego oraz czynionych na tej podstawie ustaleń faktycznych nie świadczy, wbrew twierdzeniom obrony, o tendencji tego Sądu do oceny czynu i stanu świadomości skazanego przez pryzmat czynów i stanu świadomości innych współoskarżonych. Twierdzenie takie jest nieuprawnione tym bardziej, jeżeli weźmie się pod uwagę dalsze wywody Sądu, ściśle dotyczące czynów zarzucanych D. P. i okoliczności z tymi czynami związanymi oraz materiału dowodowego, na podstawie którego te czyny skazanemu przypisano. Skarżący zdaje się nie dostrzegać pełnego obrazu, jaki wyłania się z rozważań Sądu Odwoławczego, a jego argumentacja sprowadza się do polemiki opartej jedynie na części spostrzeżeń poczynionych przez ten Sąd.

Nie można uznać za uchybienie także odwołania się przez Sąd Apelacyjny do motywów pisemnych Sądu I instancji. Sposób wykonania obowiązku z art. 457§3 k.p.k. w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433§2 k.p.k.) jest bowiem pochodną, z jednej strony, jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji, a z drugiej strony, treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeżeli Sąd I instancji w swoim uzasadnieniu dokona wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez Sąd I instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia Sąd Odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie do odesłania do tej argumentacji (*vide*: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2018r., sygn. akt V KK 384/17). W niniejszej sprawie Sąd nie oparł się wyłącznie na argumentacji Sądu Okręgowego, ale poczynił także własne rozważania w zakresie wskazanego wyżej zarzutu apelacji. I nawet, gdyby uznać za obroną, że Sąd II

instancji winien odnieść się każdej najdrobniejszej wątpliwości wskazywanej w treści apelacji, zamiast uczynić to w sposób uogólniony, takiego postąpienia Sądu nie można uznać za uchybienie, które winno skutkować orzeczeniem kasatoryjnym, tym bardziej wobec treści art. 537a k.p.k.

W drugim z zarzutów sformułowanych w kasacji wskazano na rażącą obrazę przez Sąd Apelacyjny prawa materialnego, w postaci art. 45§1 k.k. i art. 258§1 k.k.

Odnosnie zarzutu naruszenia przez Sąd II instancji art. 45§1 k.k. trzeba podnieść, że choć Sąd Apelacyjny w istocie nie uzasadnił szerzej, dlaczego nie podzielił zapatrywań Sądu Okręgowego, z motywów pisemnych wynika, że uznał za zasadne zarzuty apelacji prokuratora w tym zakresie, a tym samym zgodził się z zaprezentowaną w uzasadnieniu apelacji argumentacją dotyczącą regulacji z art. 45§1 k.k.

Na wstępie należy wskazać, że D. P. neguje, by uzyskał z prowadzonej działalności jakiegokolwiek korzyści majątkowej. Poza wszelką dyskusją pozostaje, że takie twierdzenie skazanego jest nieprawdziwe. W niniejszym postępowaniu ustalono, że skazany uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających i udzielał ich zawsze odpłatnie, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Wątpliwości w niniejszej sprawie mogą zatem dotyczyć co najwyżej ustaleń faktycznych w zakresie wysokości osiągniętej z tego tytułu korzyści majątkowej. W tym zakresie jednak Sąd Najwyższy przychylił się do stanowiska Sądu Apelacyjnego, który niewątpliwie uznał za prokuratorem, że korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa nie można rozumieć jako zysku (rozumianego jako nadwyżka wpływu nad wydatkami), a należy rozumieć jako przychód pieniężny albo całość wartości mienia uzyskanego z przestępstwa. W istocie bowiem w tym zakresie nie powinno uwzględniać się m.in. wydatków związanych z uzyskaniem tego rodzaju korzyści czy konieczności ewentualnych rozliczeń, bowiem jako działalność bezprawna nie podlega ona zasadom analogicznym, jakie obowiązują w przypadku działalności gospodarczej (*vide*: Wróbel Włodzimierz (red.), Zoll Andrzej (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1-52, wyd. V, WK 2016, teza nr 8 do art. 45 k.k. czy Konarska – Wrzosek Violetta (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. III, WKP 2020,

teza nr 3 do art. 45 k.k. Podobne stanowisko zajął m.in. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 14 marca 2013r., sygn. akt II AKa 58/13).

Natomiast w odniesieniu do drugiego wskazanego przepisu prawa materialnego poprzestać należy na wskazaniu, że Sąd Odwoławczy nie mógł go naruszyć, bowiem go nie stosował. Zarzut taki mógł być skierowany wyłącznie do orzeczenia Sądu I instancji. Tym samym uznać należy, że zarzut ten nie ma charakteru kasacyjnego.

Podsumowując uznać należy, że Sąd Odwoławczy nie dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia, tym bardziej zaś o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.